

Sygn. akt IV P 74/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 września 2015 r.

Sąd Rejonowy w Szczytnie IV Wydział Pracy

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Anna Podubińska
Ławnicy:	D. R. H. S.
Protokolant:	kierownik sekretariatu Krystyna Hartung

po rozpoznaniu w dniu 15 września 2015 r. w Szczytnie

sprawy M. M. (1)

przeciwko U. (...)

o odszkodowanie za niezgodne z prawem wypowiedzenie umowy o pracę i ustalenie okresu rozwiązania umowy o pracę

I. ustala, że umowa o pracę łącząca powódkę M. M. (1) i U. (...)rozwiązała się za wypowiedzeniem dokonany przez pracodawcę z dniem 31 lipca 2015 roku,

II. w pozostałej części powództwo oddala,

III. koszty procesu między stronami znosi.

Sygn. akt: IV P 74/15

## UZASADNIENIE

Powódka M. M. (1) wniosła pierwotnie o uznanie za bezskuteczne wypowiedzenia jej stosunku pracy z dnia 14 kwietnia 2015 roku dokonanego przez pozwanego U. (...) oraz ustalenie, że okres wypowiedzenia upłynął 31 lipca 2015 roku.

W uzasadnieniu wskazała, iż jest zatrudniona u pozwanego na podstawie umowy o pracę ostatnio na stanowisku Kierownika Referatu (...) Terenowej.

W dniu 14.04.2015 roku otrzymała pismo rozwiązujące za wypowiedzeniem stosunek pracy ze skróconym okresem wypowiedzenia z uwagi na utratę zaufania do powódki ze względu na okoliczności wskazane w oświadczeniu.

Dokonane wypowiedzenie umowy o pracę było nieuzasadnione, a podane przyczyny nieprawdziwe. Wskazywane przez pozwanego zarzuty nie mogą obciążać powódki i nie powinny być kierowane pod jej adresem.

Wskazała, że do jej zakresu obowiązków należy m.in. nadzór nad funkcjonowaniem i stanem technicznym oczyszczalni ścieków wJ., ze swoich obowiązków w tym zakresie wywiązywała się w sposób należyty.

Stan techniczny oczyszczalni nie jest najlepszy, jest ona w dużej mierze zdekapitalizowana. Z protokołów kontroli dokonywanych przez Wojewódzki Inspektorat Ochrony (...) w O. w latach 2013 - 2014 i w roku bieżącym wynika, że urządzenia wchodzące w skład ciągu technologicznego oczyszczania ścieków pracowały bezawaryjnie w sposób zgodny z założeniami techniczno - technologicznymi procesu oczyszczania, przy czym obiekt wykazuje cechy znacznego wyeksploatowania oraz zużycia. Wobec tego powódka wystąpiła z wnioskiem, aby przyjąć do projektu budżetu na rok 2015 inwestycję dotyczącą remontu dotychczasowej lub budowy nowej oczyszczalni ścieków w J. i zostało ono zapisane w budżecie Gminy J.. Kary finansowe nałożone na Gminę J. mają jedynie wymiar administracyjny z uwagi na fakt, że własne środki finansowe zainwestowane w realizowanych w latach 2013 - 2015 inwestycjach wodociągowo-kanalizacyjnych wielokrotnie przewyższają wysokość nałożonych kar. Kary zostały nałożone przez (...) w związku z niewykonaniem badań automonitoringowych ścieków w 2012 roku, gmina nie wykonała wymaganej liczby badań ścieków 4 analiz (wykonała 2 analizy) odpływających. Na wniosek powódki (...) - (...) Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska w O. decyzją administracyjną orzekł o odroczeniu terminu płatności wymierzonych administracyjnych kar pieniężnych do dnia 30 czerwca 2015 roku, przyjmując za podstawę do odroczenia terminu płatności wymienionych wyżej kar realizację opisanych przez Gminę przedsięwzięć z zakresu gospodarki wodno-ściekowej tj. budowę sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej w miejscowościach W. i N. oraz w miejscowościach B. i W., których wykonanie w terminie zapewniło usunięcie przyczyn ponoszenia administracyjnych kar pieniężnych. Inwestycje zostały zrealizowane terminowo i nie ma przeszkód do ich rozliczenia i wystąpienie o umorzenie kar.

Pracownik pracujący przy obsłudze oczyszczalni ścieków wJ. posiada wiedzę o funkcjonowaniu i obsłudze urządzeń, jak również niezbędne badania wynikające z przepisów bhp i sanitarnych, instrukcja obsługi oczyszczalni, po ostatniej modernizacji z lat 2007 – 2009r., była dostępna zarówno w siedzibie Urzędu Gminy, jak i na oczyszczalni ścieków.

Inwentaryzacja wyposażenia oczyszczalni ścieków ( urządzeń, narzędzi i sprzętu BHP) była zawsze okresowo wykonywana, zgodnie z zarządzeniami W. Gminy, który jako kierownik jednostki odpowiada za wykonywanie obowiązków w zakresie rachunkowości określonych ustawą i to wyłącznie on zarządza przeprowadzenie inwentaryzacji jej aktywów i pasywów.

Zagadnieniami związanymi z doprowadzeniem gazu do Gminy J. zajmował się przed rokiem 2015 poprzedni W. Gminy, który osobiście jeździł do Zakładu (...), w Gminie nie była formalnie wszczęta jakakolwiek procedura związana z tym zadaniem, nie zostało zapisane jako zadanie inwestycyjne w budżecie Gminy J. ani na rok 2015, ani w Wieloletniej Prognozie Finansowej. W związku z tym nie występowało z wnioskami o wydanie warunków technicznych, za których przygotowanie powódka mogłaby odpowiadać z racji zajmowanego stanowiska. Po telefonicznym zapytaniu pracownika Zakładu (...) co do decyzji dotyczącej ewentualnej inwestycji powódka udzieliła informacji nowowybranemu W. Gminy, że na tym etapie o wszelkich dalszych działaniach to on musi podjąć decyzję czy zamierza realizować przewidziane przez jego poprzednika zadanie. Ostatecznie podjęte zostały w lutym 2015 roku pewne działania zmierzające w przyszłości do realizacji inwestycji polegającej na doprowadzeniu gazu do Gminy J., są złożone wnioski o wydanie warunków technicznych, nad których przygotowaniem powódka sprawowała bezpośredni nadzór i w tym zakresie pozwany nie miał jakichkolwiek zastrzeżeń.

Powódka wskazała, że nie miała zastrzeżeń do pracy podległych jej pracowników, pracę tę nadzorowała, kontrolowała i oddawała bieżącej ocenie terminowość i jakość wykonywanych zadań. Powódka nie miała w wpływu na fakt, że pracujący w terenie pracownik w czasie pracy spożył alkohol i jeździł służbowym samochodem po terenie Gminy lub poza jej granicami pod wpływem alkoholu. Gdy otrzymała informację o zatrzymaniu pracownika przez Policję niezwłocznie zapewniła zabezpieczenie pojazdu. Zatrzymany pracownik wystąpił z wnioskiem o rozwiązanie umowy o pracę za porozumieniem stron po udzieleniu mu urlopu wypoczynkowego, na co pracodawca wyraził zgodę. Samochód został przekazany na podstawie umowy kolejnemu pracownikowi gospodarczemu w celu wykonywania

zadań służbowych. Powódka nie rozumie więc, czemu pozwany oczekuje od niej dokumentów związanych z tym zdarzeniem, to nie ona odpowiadała za sprawy kadrowe.

Bezpodstawne jest przypisywanie powódce odpowiedzialności za kary z tytułu uchybienia terminów wydania decyzji dotyczących ustalenia lokalizacji inwestycji celu publicznego oraz złożenia w tym zakresie przez powódkę nieprawdziwych wyjaśnień. Zagadnienia związane z zagospodarowaniem i planowaniem przestrzennym nie leżały w czasie wydawania tych decyzji w gestii powódki, lecz pracownika zatrudnionego na stanowisku Inspektora ds. Budownictwa i planowania przestrzennego. Powódka pełniła zastępstwo w czasie nieobecności osoby zajmującej to stanowisko, przy czym w czasie, w którym przedmiotowe decyzje powinny być wydane zastępstwa takiego nie pełniła, nie przekazywano jej akt spraw. Dokumenty zostały za wiedzą poprzedniego W. przesłane w marcu 2014 roku do Ministerstwa Infrastruktury i (...) wraz z zażaleniami. Zażalenia zostały uzupełnione w lutym 2015 roku napisanymi własnoręcznie przez obecnego W. Gminy J. pismami, które zostały sporządzone na podstawie istniejących w UG kserokopii dokumentów.

Niezasadne są zarzuty dotyczące niewłaściwego prowadzenia spraw związanych z zagospodarowaniem odpadów komunalnych na terenie Gminy J.. Są one uregulowane, podjęte zostały przez Radę Gminy J. uchwały, których projekty przygotował kierowany przez powódkę referat, wyłoniony został operator, a powódka i podlegli jej pracownicy pełnią stały nadzór nad prawidłowością wykonywania zadań z tym związanych. Przedłożone zostały także pozwanemu kalkulacje kosztów związanych z gospodarką odpadami.

Przyczyny wypowiedzenia mogą świadczyć jedynie o niepełnej wiedzy reprezentującego pozwanego W. Gminy J. co do zakresu zadań i podziału kompetencji pomiędzy poszczególnych pracowników pozwanego oraz o błędnym wyobrażeniu co do nieprawidłowego wykonywania tych zadań.

W złożonym powódce oświadczeniu o wypowiedzeniu pozwany skrócił okres wypowiedzenia do jednego miesiąca. Jest to niezgodne obowiązującym przepisami prawa w zakresie wypowiedzania umów o pracę zawartych na czas nieokreślony - powódce z uwagi na okres jej zatrudnienia w UG można wypowiedzieć umowę o pracę za trzymiesięcznym okresem wypowiedzenia (art. 32 § 1 pkt 3 i 2 w związku z art. 36§1 pkt 3 k.p.). Skrócenie okresu trzymiesięcznego wypowiedzenia może nastąpić wyłącznie w okolicznościach przewidzianych w art. 36 kp, a żadna z tych okoliczności nie ma zastosowania do pozwanego.

Ostatecznie powódka zmieniła roszczenie wnosząc o zasądzenie na jej rzecz odszkodowania w wysokości trzymiesięcznego wynagrodzenia.

Pozwany U. (...) wniósł o oddalenie powództwa.

W uzasadnieniu wskazał, iż podano 5 konkretnych okoliczności, które uzasadniają utratę zaufania do powódki oraz potwierdzają rażące zaniedbywanie i nierzetelne wypełnianie obowiązków, zarzuty są prawdziwe, a przede wszystkim obciążają powódkę.

Do zakresu obowiązków powódki należał między innymi nadzór nad funkcjonowaniem i stanem technicznym oczyszczalni ścieków w J.. Stan oczyszczalni ścieków w J. nie jest najlepszy, jednak wskutek rażących zaniedbań powódki wskazana oczyszczalnia pracowała zdecydowanie gorzej niż wynikałoby to z jej stanu wyeksploatowania. Zarzut obciążający powódkę to brak umiejętności organizowania pracy podległego zespołu pracowników oczyszczalni oraz brak właściwego nadzoru nad powierzonymi jej obowiązkami w kwestiach technicznych i personalnych. Nieprawidłowości zostały wprost stwierdzone przez (...) w O. w latach 2013 - 2015 oraz komisję Rady Gminy J. do spraw oczyszczalni. Powódkę obciąża brak podjęcia niezwłocznych działań zmierzających do zapobiegania awariom, brak reakcji na niesprawność sondy tlenowej, wielomiesięczną niesprawność przepływomierza oraz zniszczenie stawu. Na początku 2015 r. doszło do poważnej awarii oczyszczalni, spowodowanej brakiem serwisów i okresowych przeglądów urządzeń oczyszczalni. Pracownicy obsługujący oczyszczalnię nie posiadali żadnych instrukcji obsługi oraz szkoleń dotyczących obsługi oczyszczalni i ich urządzeń, co stwierdził kilkakrotnie W. wraz z radnymi. Zaniedbania

powódki spowodowały dla pozwanego szereg nieprzewidzianych wydatków związanych z naprawą urządzeń i ich wymianą, szkoleniami, poprawą obsługi.

Co do działań w zakresie gazyfikacji wskazał, że w dniu 20.11.2014 r. poprzedni W. Gminy J. K. O. podpisał 5 wniosków o określenie warunków przyłączenia gazowego, jednakże pracownik został odesłany z wnioskami z powodu ich nieprawidłowego wypełnienia. Po objęciu funkcji przez nowego W. Gminy J. w dniu 08.12.2014 r. powódka nie przekazała mu informacji o konieczności pilnego złożenia poprawionych wniosków. Nowy W. Gminy J. na początku stycznia 2015 dowiedział się o tym z telefonu pracownika (...) Spółki (...), który wskazał, że poprawione wnioski należy złożyć do końca stycznia 2015r., w przeciwnym razie gazyfikacja nie będzie dotyczyła miejscowości J. i obejmie jedynie hotele w W. i N.. Wszystkie kwestie związane z tą sprawą ustalał następnie W. Gminy. Na około tydzień przed upływem terminu przekazał powódce i drugiemu z pracowników dane specjalisty, który miał wypełnić wnioski wraz z adresem e-mail, a także wskazał dane, jakie należy wysłać do tego specjalisty, wypełnione wnioski wróciły od specjalisty e-mailem i po podpisaniu przez W. Gminy zostały wysłane. Pozwany wskazał, że brak zaangażowania w obowiązki i całkowita obojętność na tak ważne dla Gminy sprawy jak gazyfikacja wykluczają możliwość powierzenia powódce nowych, odpowiedzialnych zadań. Tymczasem nawet niezawiniony przez pracownika brak umiejętności pracy w zespole może stanowić uzasadnioną przyczynę wypowiedzenia umowy o pracę.

Dalej wyjaśnił, że umowa z pracownikiem referatu, J. A. (1), skazanym za przestępstwo prowadzenia w dniu 23.09.2014 r. pojazdu mechanicznego pod wpływem alkoholu, została rozwiązana za porozumieniem stron. Powódka nie dopilnowała właściwego rozliczenia się tego pracownika z powierzonego mu mienia i nie przekazała innym pracownikom zakresu jego obowiązków.

W dniu 19.03.2015 r. D. J. złożył pismo o zniesienie ze stanu ewidencji ilościowej urządzeń w postaci oprawy Riff, szlifierki kątowej, podnośnika hydraulicznego 5T, szczypiec bocznych, podnośnika hydraulicznego i wskazał, iż nie było przejścia sprzętu i urządzeń komunalnych po odejściu J. A. (1). Za przekazanie stanowiska pracy następnemu pracownikowi wraz z niezbędnymi urządzeniami i maszynami odpowiada kierownik referatu.

Poszczególni pracownicy (D. J. - zatrudniony od 04.10.2011 r., B. S. - zatrudniony od 18.09.2013 r., P. L. - zatrudniony od 31.10.2014r.) nie posiadali zakresu czynności, określającego ich obowiązki i zakres pracy, pracodawca nie posiadał możliwości jasnego określenia obowiązków i odpowiedzialności poszczególnych pracowników, w tym D. J., który „przejął” stanowisko po J. A. (1).

Zgodnie z Regulaminem organizacyjnym nadanie zakresów czynności jest obowiązkiem Kierownika Referatu.

W zakresie braku dokumentacji związanej z nałożeniem kar finansowych w kwocie 120 000 zł za przekroczenie terminów wydania 5 decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego wskazał, iż Gmina J. podjęła szereg kroków na drodze odwoławczej celem zmniejszenia wskazanych kar lub ich uchylenia. Powódka w trakcie tych czynności zachowywała się w sposób nie budzący zaufania W. Gminy J.. Gdy nad sprawą obradowała Komisja Rewizyjna Rady Gminy J., W. polecił powódce przedstawienie Komisji pisemnego wyjaśnienia braku choćby kopii akt sprawy. Komisji Rewizyjnej przedstawiono wyjaśnienie podpisane przez M. K. (1), który w tym dniu przebywał na urlopie. W ustnych i pisemnych wyjaśnieniach powódka wskazywała, że wszystkimi sprawami, których dotyczą kary zajmował się A. Ż. (1). Budziło to wątpliwości, gdyż w okresie I półrocza 2011 r., tenże przez większą część czasu był nieobecny w pracy, a powódka w swym zakresie obowiązków miała przewidziane za niego zastępstwo. W dniu 03.03.2011 r. powódka rozpoczęła też pełnienie obowiązków Kierownika Referatu, co oznaczało także bezpośrednie nadzorowanie pracy wymienionego. Stało to w sprzeczności z wyjaśnieniami powódki. Z końcem marca 2015 r. upływał termin rozpatrzenia przez Ministerstwo Infrastruktury i (...) 3 zażaleń na postanowienia o nałożeniu kary. W ocenie W. złożone wcześniej zażalenia i ich argumentacja nie dawała szans na uchylenie postanowień, a pozwany nie dysponował choćby kopiami akt sprawy, co pozwoliłoby na ich analizę i uzupełnienie zażaleń. W związku z tym W. udał się do W. celem zapoznania z aktami sprawy bezpośrednio w Ministerstwie, wykonał tam fotokopię akt sprawy i rozszerzono złożone zażalenia o kwestie merytoryczne. Przy tej okazji stwierdził, iż szereg dokumentów w okresie urlopu wypoczynkowego A. Ż. (2) było dekretowanych przez ówczesnego Kierownika Referatu bezpośrednio

do załatwienia przez powódkę. Wskazane decyzje można było wydać już w lutym 2011 r. , mimo to, 3 sprawy czekały z załatwieniem aż do powrotu A. Ż. (2), podwyższając wymiar kar, które wynoszą aż 500 zł za każdy dzień zwłoki. Decyzje zostały wydane w dniu 17.03.2011 r. i 23.03.2011 r., a kolejna czwarta decyzja dopiero w dniu 17.06.2011 r., gdy powódka była już od kilku miesięcy kierownikiem Referatu i nadzorowała jego pracę. Udział powódki w ocenie pozwanego w tych sprawach jest oczywisty, a składanie przez nią W. nieprawdziwych wyjaśnień w tym zakresie utrudniło obronę interesów Gminy poprzez utrudnianie działań zmierzających do minimalizacji nałożonych kar. Bezczyńność i bierność pracownika powodująca brak skuteczności w wykonywaniu powierzonych mu zadań może stanowić uzasadnioną przyczynę wypowiedzenia.

Na początku 2015 r. okazało się, wprowadzony od dnia 01.07.2013 r. system gospodarki odpadami w Gminie J. nie bilansuje się, bowiem kwota zebranych opłat była o wiele za niska, aby pokryć koszty związane z gospodarką odpadami. Wobec informacji powódki, iż przed 2015 nie było kalkulacji stawek, W. wydał jej polecenie sporządzenia kalkulacji obowiązujących stawek, z których wynikałyby niedobory oraz kalkulacji po podniesieniu stawek i przekazania tej kalkulacji radnym. Miały one przekonać Radę Gminy J. do uchwalenia nowych stawek. W dniu posiedzenia komisji Rady Gminy pracownik Referatu (...) Terenowej dostarczył W. tylko kalkulację dotyczącą nowych stawek, taką też otrzymali radni, a w trakcie posiedzenia powódka omówiła też tylko tę kalkulację.

W. wówczas wręczył radnym wydrukowaną przez pracownika Referatu na jego osobiste polecenie kalkulację dotyczącą dotychczasowych stawek, w ocenie W. brak przedstawienia wskazanej kalkulacji „starych stawek” Radzie Gminy J. mógł zakończyć się brakiem zgody Rady Gminy J. na uchwalenie nowych, znacząco wyższych stawek. Groziło to dalszym znaczącym uszczerbkiem w budżecie Gminy J. i stanowiłoby złamanie przepisów ustawy o utrzymaniu porządku i czystości w gminach.

#### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

Powódka M. M. (1) była zatrudniona w U. od 1 kwietnia 2004 roku początkowo na czas określony, od 1 października 2005 roku na czas nieokreślony, kolejno jako młodszy referent, referent, inspektor, a od dnia 1 czerwca 2011 roku na stanowisku Kierownika Referatu (...) Terenowej. Ostatnie wynagrodzenie powódki wynosiło (...) złotych.

/ akta osobowe powódki – umowy o pracę, aneksy, zakresy czynności , zaświadczenie o wynagrodzeniu K 79/

Wcześniej, od 4 marca 2011 roku powódce powierzono obowiązki Kierownika Referatu w związku z rozwiązaniem stosunku pracy bez wypowiedzenia z winy pracownika z osobą do tej pory pełniącą tę funkcję przez nowo wybranego w wyborach samorządowych jesienią 2010 roku na stanowisko W. K. O.. W chwili obejmowania przez powódkę stanowiska stan uporządkowania dokumentacji w referacie, prowadzonych spraw z zakresu pracy referatu był zły, powódka osobiście zajmowała się usystematyzowaniem tych spraw. / zeznania świadka K. O. K 109-110 /

Na podstawie przepisów ustawy z dnia 23 marca 2003r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2015r., poz. 199) W. Gminy wydaje decyzje w sprawie ustalenia lokalizacji celu publicznego, zajmuje się tym referat gospodarki terenowej, a konkretnie pracownik na stanowisku I.. W latach 2010-11 na stanowisku tym zatrudniony był A. Ż. (1), a po rozwiązaniu z nim stosunku pracy od 20.10.2011 roku M. K. (1). W roku 2010 wpłynęło kilka wniosków o wydanie decyzji we wspomnianym zakresie. Część z tych decyzji została wydana z przekroczeniem terminu przewidzianego w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym z dnia 23 marca 2003 roku. Na przełomie 2013-2014 roku Wojewoda (...) - (...) rozpoczął kontrolę dotyczącą powyższych decyzji i zwrócił się do U. (...) o nadesłanie akt powyższych postępowań. M. K. (1) przesłał Wojewodzie żądane akta, przy czym na żądanie organu kontrolującego wielokrotnie uzupełniał dokumenty, bowiem A. Ż. (1) dokumenty dotyczące jednego postępowania rozkładał według jedynie sobie znanego systemu po różnych segregatorach.

M. K. (1) przesyłając oryginały akt nie pozostawił w U. (...) kopii tych dokumentów. Nie otrzymał takiego polecenia, jak również sam nie widział takiej potrzeby.

Wojewoda (...)- (...) po zapoznaniu się z przebiegiem postępowań postanowieniami z lutego 2014 roku nałożył na W. Gminy J. kary za nieterminowe wydanie decyzji. Łączna wysokość kar wyniosła około 120 000 złotych.

Po otrzymaniu postanowień, w oparciu o dane w nich zawarte szczegółowo opisujące przebieg postępowania, M. K. (1) we współpracy z kancelarią adwokacką sporządził zażalenia na te postanowienia, które po podpisaniu przez W. K. O. zostały przesłane Wojewodzie, a następnie do Ministerstwa Infrastruktury i (...), właściwego do rozpoznania zażalenia.

Po wyborach samorządowych w listopadzie 2014 roku i objęciu funkcji W. przez S. A. (1), ten uzyskał wiedzę o nałożonych kara pieniężnych. Sprawa ta była m.in. przedmiotem posiedzenia Komisji Rewizyjnej Rady Gminy J. w dniu 28.01.2015 roku. W związku z koniecznością przedstawienia wyjaśnień Komisji Rewizyjnej i jednoczesnym brakiem akt spraw, W. Gminy polecił powódce sporządzenie wyjaśnień w tej sprawie, w tym dotyczącej braku akt. Powódka sporządziła wyjaśnienie, iż sprawami tymi zajmował się inspektor ds budownictwa i planowania przestrzennego, a podczas jego nieobecności sprawy nie były przekazywane innym osobom, tego też dnia wyjaśnienie sporządził M. K. (1), wskazując sprawy, w których doszło do nałożenia kar oraz wyjaśniając, iż akta wysłano w związku z kontrolą, a następnie zażaleniem na postanowienia właściwym organom.

S. A. (1) postanowił udać się do Ministerstwa Infrastruktury celem osobistego zapoznania się z aktami spraw, ewentualnego sporządzenia odpisów, by rozważyć uzupełnienie zażaleń złożonych przez poprzedniego W.. Po sporządzeniu fotokopii i zapoznaniu się z aktami spraw w części spraw uzupełnił zażalenie.

/ zeznania M. K., K. O. K 109-110, załączniki do pozwu - oświadczenie M. K., oświadczenie powódki, protokół posiedzenia Komisji Rewizyjnej UG J., protokoły zapoznania się z aktami, uzupełnienia zażaleń, kserokopie z akt postępowań w sprawie ustalenia lokalizacji celu publicznego, zeznania powódki M. M. (1) K 137-138, pozwanego S. A. (1) /

Od wielu lat pragnieniem władz J. była gazyfikacja miejscowości, była to kwestia podejmowana w sferze zamierzeń, jednak z uwagi uwarunkowania terenowe, finansowe nie udawało się tego przeprowadzić. K. O. taki cel ujął w swojej kampanii wyborczej i już w latach 2011-12 podejmował w tej sprawie rozmowy w (...) Spółce (...).

W 2014 roku w okolicach J. były prowadzone dwie duże inwestycje, do których miał być doprowadzony gaz. K. O. postanowił wykorzystać to, by doprowadzić gaz ziemny do kilku obiektów użyteczności publicznej budynków mieszkalnych i na terenie samej miejscowości. Zaczął więc osobiste zabiegi w (...) Spółce (...), by to zrealizować.

Bezpośrednio w sprawy gazyfikacji wprowadził pracownika referatu gospodarki terenowej, M. K. (1) i to on współpracował z W. w działaniach koniecznych do wykonania, by plan ten zrealizować, w opracowaniu dokumentów, w ustaleniach, jakie ewentualnie budynki miałyby być objęte gazyfikacją. Odkonano także spotkanie z udziałem powódki, jako kierownikiem referatu, w tej kwestii.

Jednym z etapów przed przystąpieniem przez (...) Spółkę (...) do projektowania sieci gazowej z uwzględnieniem obiektów w J. było złożenie wniosków o określenie warunków przyłączenia. Takie wnioski zostały na polecenie ówczesnego W. sporządzone przez M. K. (1) i w dniu 22 listopada 2014 roku M. K. (1) pojechał ze wskazanymi wnioskami do Oddziału (...) w O.. Tam przedstawiciel spółki zapoznał się z nimi i poinformował, że wnioski są niepełne, wymagają uzupełnienia w znacznym zakresie i wobec tego M. K. (1) zdecydował ich nie składać, by uniknąć formalnego wzywania do uzupełnienia. Po powrocie do Urzędu Gminy w uzgodnieniu z W. ustalił, że konieczna jest współpraca ze specjalistą z zakresu gazownictwa, który na zlecenie Gminy miał pomóc w poprawnym złożeniu wniosków, bowiem wymagało to szeregu specjalistycznych danych.

W tym czasie w Polsce odbywały się wybory samorządowe, w gminie J. była II tura wyborów W. i w dniu 30 listopada 2014 roku W. Gminy J. został wybrany S. A. (1), który na początku grudnia 2014 roku objął urząd.

W tej sytuacji sprawa wniosków o określenie warunków przyłączenia została odłożona.

W dniach 8-9 grudnia 2015 roku przeprowadził nowy W. spotkania z pracownikami UG oraz samymi kierownikami referatów nakreślając zasady współpracy oraz prosząc o przekazanie najpilniejszych spraw do wykonania. Sprawa związana ze złożeniem wniosków o przyłączenie nie została mu przekazana ani przez powódkę, ani M. K. (1).

W dniu 08.01.2015 r., do Urzędu Gminy, a konkretnie do referatu (...) Terenowej zadzwonił M. J. (1), pracownik (...) Spółki (...), który chciał uzyskać informację, jaki jest los wniosków. Rozmawiał z nim M. K. (1), potem powódka, poinformowała, iż nastąpiła zmiana na stanowisku W., nie wiedząc, czy nowo wybrany W. jest zainteresowany tą kwestią i powódka zaproponowała, by M. J. zadzwonił bezpośrednio do S. A. (1). W rozmowie z W. przedstawił on dotychczasowy przebieg sprawy i wskazał, że złożenie poprawionych wniosków jest sprawą pilną, w przeciwnym razie gazyfikacja nie będzie dotyczyła miejscowości J. i obejmie jedynie hotele w W. i N.. Uzgodnił, iż spółka wyśle także pismo w tej sprawie do Urzędu Gminy.

W dniu 19.01.2015 r. pozwany otrzymał pismo (...) Spółki (...) z dnia 16.01.2015 roku z apelem o pilne złożenie wniosków o wydanie warunków przyłączenia pod rygorem odstąpienia od gazyfikacji miejscowości J.. Wskazano termin do dnia 31.01.2015 r. i poinformowano, że w przypadku niezłożenia wniosków do tej daty spółka przystąpi do sporządzania projektu sieci tylko dla obiektów, które już wnioski złożyły, a późniejsze przyłączenie do sieci jedynie gminy może być ekonomicznie nieopłacalne.

Po rozmowie telefonicznej z dnia 08.01.2015 r. W. Gminy J. wezwał do siebie M. K. (1), uzyskał informacje o zaawansowaniu sprawy i uznano, że konieczna jest pomoc specjalisty w wypełnianiu wniosków. S. A. (1) podjął osobiste starania w poszukiwaniu odpowiedniej osoby, napotkało to na pewne problemy, jedna osoba, która się zadeklarowała, po kilku dniach zrezygnowała, ostatecznie znalazł odpowiedniego specjalistę w O., który przygotował wskazane wnioski. Na etapie przygotowywania wniosków M. K. (1) i powódka aktywnie współpracowali, powódka kontaktowała się m.in. z biurem projektowym. Wysłano wnioski w dniu 03.02.2015 r.

/ zeznania M. J. (1) K 108, M. K. (1) K 114-115, K. O. K 108-109, wydruk e-maila K 103, załączniki do odpowiedzi na pozew - pismo (...) z 16.01.2015 roku, wnioski o określenie warunków przyłącza sporządzone 20.11.2014 roku, zeznania stron- powódki K 136-139, pozwanego /.

Zgodnie z przepisami ustawy z dnia 23 września 1996r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz.U. z 2013r., poz. 1399 z późn.zm.) wprowadzono w Gminie J. od dnia 01.07.2013 r. system gospodarki odpadami. W tym czasie stawki z tytułu odbioru odpadów zostały ustalone w drodze analizy przeprowadzonej na spotkaniu K. O., powódki, jako kierownika jednego z odpowiedzialnych referatów, skarbnika i sekretarza Gminy oraz pracownika referatu finansowego w oparciu o dostępne wówczas dane pozwalające te opłaty skalkulować. Nie były sporządzane pisemne kalkulacje. Stawki w zaproponowanej wysokości zostały uchwalone przez Radę Gminy i obowiązywały do końca 2014 roku.

Na początku 2015 r. po objęciu funkcji W., S. A. (1) dokonał analizy wpływów z tytułu opłat i kosztów Gminy i okazało się, że funkcjonujący w Gminie system gospodarki odpadami nie bilansuje się, czego wymagają przepisy ustawy tj. kwota zebranych opłat była za niska, aby pokryć koszty związane z gospodarką odpadami. Koniecznym było ustalenie nowych stawek opłat, W. planował podnieść je o 4 zł od gospodarstwa od gospodarstwa zarówno w przypadku odpadów segregowanych, jak i niesegregowanych, co miało zapewnić równowagę finansową Gminy w zakresie gospodarki odpadami. S. A. (1) wydał powódce polecenie sporządzenia na wspólne posiedzenie komisji Rady Gminy, tj. na dzień 02.02.2015 r. pisemnych kalkulacji obecnie obowiązujących stawek wskazujących, iż ich wysokość prowadzi do niedoborów oraz kalkulacji po podniesieniu stawek oraz przekazania ich wszystkim radnym. Miały one przekonać Radę Gminy do uchwalenia nowych stawek.

Powódka zleciła pracownicy referatu, A. Ż. (3) przygotowanie kalkulacji za lata 2013, 2014 i 2015, a następnie przekazanie kalkulacji W.. A. Ż. (3) poprawiała kilkakrotnie kalkulacje, bowiem pracodawca kwestionował je z uwagi na sposób sporządzenia ( wspólne za wszystkie lata ), czy prawidłowość danych przyjętych do kalkulacji. Ostateczną wersję przygotowała w dniu 30.01.2015 roku, w piątek. Próbowała skontaktować się z W., lecz ten był nieobecny w

pracy, wobec czego wysłała ją mailem z przeprosinami za tę formę dostarczenia. Jednocześnie kalkulacje za 2015 rok zostały wydrukowane i podpisane przez powódkę i A. Ż. (3) i dostarczone na posiedzenie komisji Rady Gminy w poniedziałek 2.02.2015 roku. Tego dnia rano W. nie zapoznawał się z pocztą elektroniczną. Po przybyciu na posiedzenie komisji stwierdził brak kalkulacji za lata 2013-2014 i udał się do A. Ż. (3) z poleceniem wydrukowania mu odpowiedniej ilości kalkulacji dla wszystkich radnych.

Powódka brała udział w posiedzeniu wspólnym komisji Rady Gminy, omówiła na nim kalkulację dotyczącą nowych stawek, nie poruszyła kwestii stawek dotychczas obowiązujących. Wówczas W. Gminy J. przy wszystkich obecnych radnych zarzucił powódce brak kalkulacji za lata poprzednie mimo jego polecenia oraz wręczył wydrukowaną na jego polecenie kalkulację, która nie była podpisana ani przez powódkę, ani sporządzającego pracownika. / zeznania świadka A. Ż. K 107, K. O. K 110, S. K. K 131 przesłuchanie stron- M. M. K 138-139, S. A., J. D. K 105 , załącznik do odpowiedzi na pozew- kalkulacje stawek opłat za lata 2013-2015/

Zgodnie z §10 ust. 1 i 2 Regulaminu organizacyjnego Urzędu Gminy J. opracowanie zakresów czynności poszczególnych pracowników jest obowiązkiem Kierownika Referatu.

Na dzień obejmowania przez powódkę Referatu, wszyscy pracownicy w nim zatrudnieni posiadali zakresy czynności.

W okresie, gdy powódka pełniła obowiązki Kierownika Referatu zostali zatrudnieni na stanowiskach pracowników gospodarczych D. J. - od 04.10.2011 r., B. S. - od 18.09.2013 r., P. L. - od 31.10.2014r.). Dla żadnego z wymienionych nie został opracowany zakres czynności, określający ich obowiązki i zakres pracy, pracownikom tym ustnie było przekazywane, co mają wykonywać, jakim zakresem zadań się zajmować.

Wśród pracowników referatu był zatrudniony m.in. J. A. (1), który pracował na stanowisku podinspektora, zajmował się m.in. oczyszczalnią ścieków, jak również zajmował się zakupami narzędzi, urządzeń, materiałów dla potrzeb referatu, prowadził magazyn, opisywał faktury merytorycznie wskazując na nich, do czyjej dyspozycji dany środek trwały jest przekazywane. Wpisy na fakturach nie zawsze znajdowały pokrycie z rzeczywistością.

Sąd Rejonowy w Szczytnie wyrokiem z dnia 29.12.2014 r. w sprawie II K 623/14 skazał J. A. (1) za przestępstwo prowadzenia w dniu 23.09.2014 r. pojazdu mechanicznego pod wpływem alkoholu, w chwili czynu wymieniony był w czasie pracy. Umowa z J. A. (1) została rozwiązana za porozumieniem stron.

J. A. (1) pismem z dnia 6 września 2012 roku został upoważniony przez ówczesnego W. Gminy do użytkowania służbowego samochodu dostawczego F. (...) o nr rej. (...), którym to kierował w chwili zatrzymania przez policję. W okresach nieobecności J. A. (1) np. z powodu urlopów wypoczynkowych pojazd był przekazywany D. J., pracownikowi gospodarczemu, z którym J. A. (1) bezpośrednio współpracował. Po zatrzymaniu J. A. (1) kierującego samochodem pod wpływem alkoholu, na podstawie umowy z dnia 24 września 2014 roku samochód służbowy został powierzony D. J..

Ponadto D. J. został poinformowany ustnie przez powódkę, iż z chwilą zaprzestania świadczenia pracy przez J. A. (1) przejmie także jego dotychczasowe obowiązki związane z pracą w terenie. Nie odbyła się żadna inna forma przekazania tych obowiązków, nie zastosowano formy pisemnej, nie dookreślono zakresu przejętych czynności, jak również wówczas nie określono na piśmie zakresu czynności D. J.. Zakres czynności urzędniczych J. A. (1) wynikający z zajmowania stanowiska podinspektora częściowo przejęła powódka, częściowo M. K. (1), także bez określenia tego na piśmie. Całością spraw związanych z funkcjonowaniem oczyszczalni ścieków zajął się pracownik zatrudniony tam na stałe, D. W.. Wymieniony miał ogólny zakres czynności jako pracownik gospodarczy, natomiast nie uwzględnił on pracy na oczyszczalni.

J. A. (1) zajmował się m.in. magazynem, w którym znajdowały się maszyny, urządzenia, narzędzia, materiały niezbędne do pracy pracowników gospodarczych. D. J. przejął opiekę nad magazynem w ten sposób, iż mając dostęp do kluczy, z których korzystał J. A. (1) objął magazyn. Nie została określona odpowiedzialność majątkowa D. J. za mienie, nad którym zaczął trzymać pieczę.



D. J. na początku 2015 roku otrzymał arkusze spisów z natury z inwentaryzacji rocznej przeprowadzonej przez pozwanego za 2014 rok. Sprawdzając stan magazynów z otrzymanym zestawieniem stwierdził niezgodności, brak niektórych narzędzi. W dniu 19.03.2015 r. złożył pismo o zniesienie ze stanu ewidencji ilościowej urządzeń w postaci oprawy Riff, szlifierki kątowej, podnośnika hydraulicznego 5T, szczypiec bocznych, podnośnika hydraulicznego 10T z uwagi na ich zniszczenie. W. zwrócił się o wyjaśnienia okoliczności związanych ze zniszczeniem tych przedmiotów. Pan D. J. w pisemnym wyjaśnieniu z dnia 27.03.2015 r. wskazał, iż stwierdził brak wyżej wymienionych przedmiotów w magazynie, a po odejściu J. A. (1) nie było przejścia sprzętu i urządzeń komunalnych.

J. A. (1) w okresie urlopu wypoczynkowego, który wykorzystywał tuż przed rozwiązaniem stosunku pracy na prośbę D. J. przybył do zakładu, by pokazać mu, jak działa urządzenie, którego zasad obsługi D. J. nie znał. Powódka nie była o tym poinformowana.

/ zeznania świadków - D. J. K 111, D. W. K 113, J. D. K 105-106, przesłuchanie stron- powódki K 136-137, pozwanego, umowy na używanie samochodów służbowych K, pismo D. J. o zdjęcie ze stanu, kserokopia arkusza spisowego, wyjaśnienie pracownika z dnia 27.03.2015 roku, wykaz pojazdów służbowych K 57, upoważnienie K 58, protokół przekazania samochodu służbowego K 60, umowa powierzenia samochodu służbowego K 61-62 /

Zgodnie z rozdziałem IV Regulaminu Organizacyjnego U. (...) do zakresu zadań Referatu (...) Terenowej należało utrzymanie wodociągów, kanalizacji oraz usuwanie i oczyszczanie ścieków komunalnych oraz obsługa oczyszczalni ścieków.

Oczyszczalnia działająca w J. była starym obiektem, działającym od wczesnych lat 90-tych XX wieku. Jej stan techniczny ogólnie, jak i poszczególnych elementów składających się na kompleks oczyszczalni był zły od wielu lat. Dokumentacja techniczna oczyszczalni z początkowego okresu w okresie tych lat zaginęła, elementy składowe oczyszczalni nie były inwentaryzowane, a jedynie była spisana wartość całego obiektu jako składnika mienia Gminy. W przypadku wymian niektórych urządzeń, napraw, usunięć te kwestie nie były udokumentowane.

W roku 2008 została przeprowadzona modernizacja oczyszczalni, która w pewnym zakresie zmieniła sposób jej działania, wymieniono poszczególne części składowe oczyszczalni ścieków. Modernizacja była przeprowadzona przez Zakład (...) G. G., który to podmiot opracował też instrukcję obsługi i eksploatacji oczyszczalni ścieków w Jedwabnie, która to zawierała opis elementów oczyszczalni oraz w części sposób obsługi i konserwacji jej części składowych. Nie opisywała poszczególnych etapów obsługi oczyszczalni, procesu technologicznego. Dokument ten znajdował się w archiwum U. (...)

/ instrukcja obsługi i eksploatacji Oczyszczalni (...) w J./

Powódka nadzór nad działaniem oczyszczalni przejęła wraz z objęciem obowiązków kierownika referatu.

W okresie, w którym powódka była kierownikiem referatu, bezpośrednio w oczyszczalni, przy jej obsłudze pracował D. W.. Polecenie pracy przy oczyszczalni wydał mu J. A. (1), który jednocześnie przeprowadził mu instruktaż, jakie czynności ma wykonywać w pracy oczyszczalni. D. W. nie przechodził żadnych formalnych szkoleń, których przedmiotem była zasada obsługi oczyszczalni. Na terenie obiektu nie było instrukcji obsługi oczyszczalni.

Gmina wyłoniła wykonawcę na dokonywanie przeglądów okresowych stanu technicznego obiektów należących do gminy, w ramach rej kontroli były dokonywane regularnie, w wymaganych przepisami terminach przeglądy techniczne obiektu oczyszczalnie obejmujące przegląd stanu- elementów budynku, elewacji, ścian, okien, podłóg, stropów, pokrycia dachu, elementów wykończeniowych, okolic budynku, instalacji wodnej, elektrycznej, kanalizacyjnej, kominowej, przewodów wentylacyjnych, dymowych. W ramach tych przeglądów nie był dokonywany przegląd urządzeń wchodzących w skład ciągu technologicznego samej oczyszczalni.

/ książka obiektu budowlanego wraz z zawartymi protokołami kontroli /

Pozwany nie miał podpisanej z żadną firmą stałej umowy, której przedmiotem byłyby przeprowadzane regularnie przeglądy techniczne, konserwacyjne oczyszczalni, jej usprawnianie, wymiana zużywających się elementów. W przypadku stwierdzenia usterki były zawierane umowy konkretnie na ich usunięcie.

Z uwagi na znaczny stopień zużycia obiektu i jego poszczególnych elementów, wielokrotnie części składowe oczyszczalni ulegały uszkodzeniu. D. W. wadliwe działanie poszczególnych elementów zgłaszał J. A. (1). Ten, w miarę posiadanych umiejętności i możliwości dokonywał napraw tych części, co okresowo przywracało sprawność oczyszczalni i zapewniało przez pewien okres jej działanie. W przypadku awarii, która była niemożliwa do usunięcia we własnym zakresie J. A. (1) informował o uszkodzeniach powódkę, która zlecała naprawę firmie zewnętrznej, bądź zakup części niezbędnych do naprawy. Zwracała się do referatu finansowego o zabezpieczenie środków finansowych na ten cel.

Powódka bywała na terenie oczyszczalni, rozmawiała z D. W.. Rozmowy dotyczyły zarówno pracy oczyszczalni – pracownik informował ją, że wszystko działa, bądź zgłaszał uwagi, ale wizyty dotyczyły także ulokowanego na terenie oczyszczalni miejsca przetrzymywania bezdomnych zwierząt przed ich przekazaniem do schroniska.

W ostatnich kilkunastu miesiącach uszkodzeniu uległ m.in. silnik pompy, przepływomierz. W roku 2014 uległa uszkodzeniu sonda tlenowa. Początkowo J. A. (1) kilkakrotnie naprawiał ją we własnym zakresie, ostatecznie przestała ona w ogóle działać. Zimą 2015 roku zepsuły się także dmuchawy na oczyszczalni.

Pogarszający się stan techniczny oczyszczalni, coraz bardziej zużywające się elementy były impulsem wnioskowania przez powódkę, jako kierownika odpowiedniego referatu do budżetu Gminy na 2015 rok inwestycji polegającej na budowie nowej oczyszczalni, bądź modernizacji starej.

Powódka uzyskała informację o uszkodzonej sondzie tlenowej pod koniec 2014 roku. Z uwagi na wysoki koszt zakupu nowej sondy tlenowej, jak i wnioskowany kompleksowy remont, bądź budowę nowej, sonda nie była wymieniona.

Z uwagi na wskazane w protokole pokontrolnym (...) informacje wskazujące na nieprawidłowe funkcjonowanie stawu uśredniającego, powódka zimą (...) zleciła podległym pracownikom wykonanie zadań mających na celu oczyszczenie stawu. Było to możliwe jedynie zimą. Prace te zostały wykonane, m.in. pracowała przy tych czynnościach koparka, która podczas pracy uszkodziła jeden z kabli oraz skarpy stawu. Powódka podjęła czynności w celu usunięcia tego uszkodzenia.

Po ponownym uruchomieniu ciągu oraz podwyższeniu temperatury powietrza i w konsekwencji rozmarznięciu ziemi okazało się, że prawdopodobnie staw przy tych pracach uległ uszkodzeniu, bowiem ścieki zaczęły przesiąkać do gleby.

Po wyborach samorządowych w 2014 roku jednym z radnych Gminy został wybrany W. R. (1), który w przeszłości był zatrudniony do obsługi oczyszczalni, był jej pierwszym pracownikiem, szkolonym bezpośrednio przez podmiot, który dostarczył całość urządzeń i wyposażenia. Wymieniony cały czas aktywnie interesował się stanem oczyszczalni i od razu po wyborach zaczął zgłaszać W. Gminy, jak i radnym, w tym członkom Komisji Rewizyjnym, że oczyszczalnia jest w złym stanie, wymaga sprawdzenia, apelował, by (...) zajęła się tą sprawą.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej S. K. zaproponował, by sprawą zajęła się komisja doraźna Rady Gminy wyłoniona konkretnie do tej sprawy. W. Gminy zaczął także aktywnie sprawdzać i monitorować wszystko, co dotyczyło oczyszczalni.

Zaczęły się wielokrotne wizyty na terenie obiektu- samego wójta, z udziałem radnego W. R., bądź to całej rady gminy. D. W. był wypytywany o sposób obsługi, wyposażenie oczyszczalni, szkolenia, jakie odbył, sprawdzany był stan poszczególnych elementów, przy czym wszyscy korzystali głównie z wiedzy W. R. (1) na temat działania oczyszczalni, a ten odnosił obecny stan i zasady działania do procesu technologicznego funkcjonującego podczas uruchamiania oczyszczalni na początku lat 90-tych.

Radni i wójt podczas kilku pobytów na terenie oczyszczalni dopytywali także D. W. o obecną instrukcję obsługi oczyszczalni, ten poinformował ich zgodnie z rzeczywistością, iż taka instrukcja nie została mu nigdy przekazana i nie ma jej na terenie obiektu, zaś on obsługuje całość urządzeń zgodnie z tym, co przekazał mu J. A. (1). W ocenie W. R. (1) nie były wykonywane wszystkie czynności, które były niezbędne, by zapewnić prawidłowe działanie oczyszczalni, zachować działanie procesu technologicznego m.in. w osadniku wtórnym nie były od lat podnoszone zgarniacze osadu tzw. łapy, których podnoszenie w jego ocenie było niezbędne.

Na osadniku wtórnym stwierdzano gromadzenie się osadu.

Jedna z zaplanowanych wizyt komisji Rady Gminy J. ds. oczyszczalni miała mieć miejsce w dniu 26.02.2015 r., tego dnia na godzinę przed przyjazdem radnych powódka dostarczyła na oczyszczalnię dokument zatytułowany instrukcja obsługi sporządzony przez (...) i poinstruowała D. W., by powiedział, że znalazł instrukcję „za szafą”.

W okresie pierwszych miesięcy 2015 roku doszło na oczyszczalni do awarii dmuchaw. Zgłosił to powódce pracownik, M. M. (1) próbowała telefonicznie zawiadomić o tym W., jednak ten miał wyłączony telefon. Jednocześnie podjęto działania, by zminimalizować skutki uszkodzenia urządzeń. W poniedziałek rano wezwano firmę do usunięcia awarii.

W tym czasie powódka wydawała polecenia D. W., by informował ją o wszystkich wizytach osób niezatrudnionych na oczyszczalni w tym miejscu, W. Gminy był informowany nieformalnie przez J. A. (1), który miał nadzieję na ponowne zatrudnienie w Gminie o wszelkich nieprawidłowościach w bieżącym działaniu oczyszczalni, polecenia dotyczące działania oczyszczalni, akcji tam podejmowanych wydawała zarówno powódka, jak i bezpośrednio wójt.

Pod koniec marca 2015 roku odbyła się kolejna kontrola (...) w O., w toku kontroli stwierdzono, iż sonda tlenowa jest niesprawna, dochodzi do wynoszenia osadów w osadniku wtórnym, a ponadto stwierdzono uszkodzenie dna i skarp stawu uśredniającego.

W zarządzeniu pokontrolnym (...) w O. nakazano naprawę sondy tlenowej, co zostało wykonane, a nadto ustalenie przyczyn wynoszenia osadów oraz wyeliminowanie nieszczelności stawu uśredniającego, które to ujawniły się po pracach koparki na początku roku.

W ramach tych czynności dokonano wymiany sondy tlenowej, a nadto po spuszczeniu wody z osadnika ustalono, iż zgarniacze osadu są uszkodzone, bowiem z jednego z nich odpadła wskutek zużycia część zgarniająca. Powyższe zostało naprawione.

/ zeznania świadków D. W. K 113-114, S. K. K 130-131, W. R. K 111-113, zeznania pozwanego K 154-156, powódki K 134-136, załączniki do odpowiedzi na pozew - protokół (...) z posiedzenia doraźnej Komisji ds. Oczyszczalni (...) oraz protokoły kontroli (...), sprawozdanie z badań, zarządzenie pokontrolne (...) z 04.2015 z załączonymi wydrukami zdjęć /.

W działaniu oczyszczalni koniecznym jest wykonywanie systematycznych analiz – badań jakości ścieków odpływających. W latach 2012- (...) nie wykonano wymaganej liczby badań zgodnie z 5 ust. 2 pkt. 2 Rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 24 lipca 2006 roku w sprawie warunków, jakie należy spełnić przy wprowadzeniu ścieków do wód lub do ziemi, oraz w sprawie substancji szczególnie szkodliwych dla środowiska wodnego (Dz. U. z 2006r.Nr 137, poz. 984 z późn. zm.), . W związku z tym na Gminę zostały za lata 2012 i 2013 nałożone nałożone kary pieniężne w wysokości odpowiednio – (...) i 51752 złotych.

Na podstawie przepisów ustawy Prawo ochrony środowiska właściwy organ może odroczyć termin płatności kar, a następnie zmniejszyć odroczenie kary o sumę środków własnych wydatkowanych na realizację przedsięwzięć, które usunęły przyczyny poniesionych kar. Powódka przygotowała wniosek do (...) Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska w O. o odroczenie administracyjnej kary pieniężnej i organ ten decyzją administracyjną orzekł o odroczeniu terminu płatności wymierzonych Gminie J. administracyjnych kar pieniężnych do dnia 30 czerwca 2015 roku, przyjmując za podstawę do odroczenia terminu płatności wymienionych wyżej kar realizację opisanych przez

Gminę przedsięwziąć z zakresu gospodarki wodno-ściekowej tj. budowę sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej w miejscowościach W. i N. oraz w miejscowościach B. i W., których wykonanie w terminie zapewniło usunięcie przyczyn ponoszenia administracyjnych kar pieniężnych. Inwestycje zostały zrealizowane terminowo.

Ponadto podczas kontroli (...) w 2014 roku stwierdzono eksploatację instalacji z naruszeniem warunków pozwolenia wodnoprawnego i powódka została ukarana mandatem w wysokości 300 złotych za wykroczenie z art. 35<sup>1</sup> ust. 1 ustawy z dnia 27.04.2001 roku prawo ochrony środowiska, za podobne wykroczenie stwierdzone podczas kontroli w marcu 2015 roku powódka została ukarana pouczeniem.

Kolejna kontrola za rok 2014 wykazała, że badania liczby ścieków są wykonywane w ilości wymaganej przepisami.

/ protokół kontroli (...) Nr (...) O. (...) pkt. 1.5 /

Pismem z dnia 14.04.2015 roku pozwany wypowiedział powódce umowę o pracę z zastosowaniem skróconego okresu wypowiedzenia wynoszącego 1 miesiąc ze skutkiem na dzień 31 maja 2015 roku.

W piśmie, jako przyczynę wypowiedzenia wskazał utratę zaufania oraz rażące zaniedbywanie i nierzetelne wypełnianie obowiązków na zajmowanym stanowisku pracy, wynikających z zakresu czynności, co spowodowało lub mogło spowodować istotne negatywne konsekwencje prawne i finansowe dla pracodawcy. Wskazane wyżej utrata zaufania oraz zaniedbywanie i niewypełnianie obowiązków dotyczą następujących konkretnych okoliczności:

1) braku właściwego nadzoru nad pracą i stanem technicznym gminnej oczyszczalni ścieków w Jedwabnie, a w szczególności:

- szeregu nieprawidłowości w pracy oczyszczalni stwierdzonych w toku kolejnych kontroli Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony (...) w O. w latach 2013 - 2015, w tym kar finansowych nałożonych Gminie J. w związku z niewystarczającą ilością badań oczyszczonych ścieków w kwocie 101 021 zł,

- braku serwisów i okresowych przeglądów urządzeń oczyszczalni,

- braku szkoleń pracowników obsługujących oczyszczalnię,

- braku instrukcji obsługi oczyszczalni i jej urządzeń,

- braku inwentaryzacji wyposażenia (urządzenia, narzędzia, sprzęt BHP),

- braku naprawy niesprawnych urządzeń oczyszczalni przez wiele miesięcy,

- zniszczenia stawu uśredniającego, niezbędnego dla procesu technologicznego oczyszczalni, niepodjęcia należytych działań i nieprzekazania W. Gminy J. stosownych informacji związanych z gazyfikacją miejscowości J. i koniecznością złożenia stosownych wniosków, co mogło spowodować brak gazyfikacji miejscowości J.,

3) braku właściwego nadzoru nad podległymi pracownikami i powierzonym im sprzętem, w tym brak stosownej dokumentacji związanej z nadzorowanymi pracownikami i powierzonym im sprzętem (w szczególności brak nadzoru nad pracownikiem i brak dokumentacji związanej z zatrzymaniem przez Policję tegoż pracownika w dniu 23.09.2014 r. w stanie nietrzeźwym kierującego służbowym samochodem stanowiącym własność Gminy J., brak inwentaryzacji po odejściu tegoż pracownika),

4) braku stosownej dokumentacji związanej z nałożeniem kar finansowych w łącznej kwocie 120 000 zł za przekroczenie terminów wydania 5 decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego, co utrudniło obronę

interesów Gminy J., i złożeniem niezgodnych z prawdą wyjaśnień w zakresie swego udziału w wydaniu wskazanych decyzji; Pani M. M. (1) brała udział w postępowaniu dotyczącym wydania przedmiotowych decyzji,

5) niewykonywania w sposób rzetelny obowiązków związanych z wprowadzeniem gospodarki odpadami od dnia 01.07.2013 r., w tym poprzez nieprzygotowanie właściwych kalkulacji i niewykonywanie poleceń W. Gminy J. w tym zakresie.

Należyte wykonanie wskazanych obowiązków w powyższych okolicznościach wynikało z zakresu czynności, w którym Pani M. M. (1) powierzono obowiązek nadzoru nad wykonywaniem zadań z zakresu ochrony środowiska, budownictwa i planowania przestrzennego, gospodarki nieruchomościami i drogami oraz gospodarki komunalnej.

/ pismo o rozwiązaniu stosunku pracy K 9 ).

### **Sąd zważył, co następuje:**

Zgodnie z art. 36 §1 pkt. 3 kodeksu pracy okres wypowiedzenia umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony jest uzależniony od okresu zatrudnienia u danego pracodawcy i wynosi 3 miesiące w przypadku, gdy pracownik był zatrudniony co najmniej 3 lata. Bezsprzeczne jest, iż powódka była zatrudniona na czas nieokreślony, a czas zatrudnienia przekraczał 3 lata.

Z pisma zawierającego oświadczenie o rozwiązaniu z powódką umowy o pracę wynika, że pozwany zastosował skrócony okres wypowiedzenia. Zgodnie z art. 361 § 1 pracodawca może, w celu wcześniejszego rozwiązania umowy o pracę, skrócić okres trzymiesięcznego wypowiedzenia, jeżeli wypowiedzenie pracownikowi umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony następuje z powodu: ogłoszenia upadłości lub likwidacji pracodawcy albo z innych przyczyn nie dotyczących pracowników, najwyżej jednak do 1 miesiąca. W takim przypadku pracownikowi przysługuje odszkodowanie w wysokości wynagrodzenia za pozostałą część okresu wypowiedzenia, a zgodnie z § 2 okres, za który przysługuje odszkodowanie, wlicza się pracownikowi pozostającemu w tym okresie bez pracy do okresu zatrudnienia.

Pozwany nie wskazał na zaistnienie żadnej z okoliczności wymienionych w tym przepisie, a jedynie uzasadniał skrócenie okresu wypowiedzenia swoimi potrzebami związanymi z obsadą stanowiska powódki. Przepisy o okresach wypowiedzenia mają charakter powszechnie obowiązujący i nie mogą być dowolnie skracane. O ile nie zachodziła potrzeba pracy powódki na dotychczasowym stanowisku, możliwe było zastosowanie rozwiązania ze zwolnieniem jej z obowiązku świadczenia pracy z zachowaniem prawa do wynagrodzenia, natomiast nieprawidłowym było skracanie okresu wypowiedzenia poniżej okresów wynikających z kodeksu pracy.

Zgodnie z art. 49 kodeksu pracy razie zastosowania okresu wypowiedzenia krótszego niż wymagany, umowa o pracę rozwiązuje się z upływem okresu wymaganego, a pracownikowi przysługuje wynagrodzenie do czasu rozwiązania umowy. Roszczenie powódki o ustalenie, iż jej umowa o pracę rozwiązała się z dniem 31 lipca 2015 roku znajduje zatem uzasadnienie w przywołanym przepisie, przy czym bezspornym jest, iż otrzymała ona wynagrodzenie za cały wymagany przepisami okres wypowiedzenia.

Odnosnie natomiast samych podstaw do wypowiedzenia przede wszystkim wskazać należy, iż badanie jego zasadności może być oparte wyłącznie o treść wręczonego powódce oświadczenia woli i sformułowanych w nim zarzutów – w takim zakresie, w jakim tam zostały sprecyzowane.

Koniecznym jest podkreślenie tego, bowiem treść odpowiedzi na pozew, opisy wydarzeń, które to miały doprowadzić pozwanego do stwierdzenia, iż stracił zaufanie do powódki w sposób istotny co do części zarzutów odbiegają od tego, co zostało powódce wskazane w wypowiedzeniu. Szczególnie wyraźnie widoczne jest to przy zarzutach dotyczących – braku dokumentacji dotyczącej nałożonych kar za nieterminowe wydanie decyzji, czy też informacji dotyczącej gazyfikacji- w obu przypadkach argumentacja pozwanego, w tym powołane orzecznictwo Sądu Najwyższego wykracza poza ramy nakreślone wypowiedzeniem.

Odnosnie zarzutu dotyczącego braku przygotowania kalkulacji opłat za odpady, Sąd uznał, że nie znalazł on potwierdzenia w zebranym materiale dowodowym.

Na wstępie jednak wskazać trzeba, iż Sąd uznał, że brak jest jakichkolwiek podstaw do przypisywania powódce odpowiedzialności za brak ustalenia stawek dających zbilansowanie się systemu gospodarki odpadami przed 2015 roku. Pozwany nie przedstawił żadnych dowodów pozwalających przyjąć, iż to do powódki należało kalkulowanie stawek, jak i obowiązek wynikający z ustawy w obecnym kształcie przed 2015 rokiem nie był tak określony. Z zeznań K. O. pełniącego obowiązki W. wynika, że obowiązujące w 2013-2014 roku stawki zostały ustalone z jego udziałem, wg zasad, które jako W. w porozumieniu z innymi kierownikami działów UG w J., których zakres czynności był związany z tą kwestią ustalili, nie była sporządzana kalkulacja, bowiem na tamten moment nie była wymagana, zaś generalnie brak było w skali kraju jasnych zasad i reguł, jak powinny być opłaty ustalane, by system się bilansował i w pierwszym okresie działania ustawy żadnej Gminie nie udało się tego osiągnąć.

Zeznania osób bezpośrednio zaangażowanych w kwestię przygotowania kalkulacji na sesję w dniu 2.02.2015 roku są rozbieżne.

Bezspornym jest, że na sesję zarówno W. Gminy, jak i radni otrzymali z wyprzedzeniem kalkulację prognozowaną na 2015 rok. Niejasności dotyczą kalkulacji za 2013-14 rok. Świadek A. Ż. (3) wskazywała, że otrzymała polecenie sporządzenia kalkulacji za wszystkie lata 2013-2015, natomiast miała przekazać kadrowej tylko to ostatnie. Powódka podała, iż było kilka wersji tych kalkulacji i jedna z nich przed sesją została radnym rozdana. Pozwany natomiast wskazywał, że ta kalkulacja nie została dostarczona przez pracowników referatu zarządzanego przez powódkę, dopiero on sam po uzyskaniu wydruku rozdał to radnym.

W ocenie Sądu natomiast istotnym jest i w świetle zebranych dowodów niewątpliwym, że powódka poleciła, a A. Ż. (3) przygotowała kalkulację za wszystkie wymagane przez S. A. (1) okresy, w tym odrębnie za 2013-14 i odrębnie 2015 rok. Wniosek ten jest jasny wobec tego, że gdy S. A. (1) w dniu sesji zwrócił się do A. Ż. (3) o przekazanie ich, ta miała gotowe kalkulacje i je od razu wydrukowała. Niewątpliwym jest też w świetle zeznań powódki, w znacznym zakresie potwierdzonych przez pozwanego, a także okazanych przez nią wydrukiem maila, iż A. Ż. (3) wysyłała W. kalkulacje z uwagi na jego nieobecność mailem, którego przed posiedzeniem Komisji RG nie odebrał.

W ocenie Sądu nastąpiło w tym wypadku przy przekazywaniu poleceń, jak i samej kalkulacji, jakieś nieporozumienie, które spowodowało, że przygotowana kalkulacja nie została dostarczona radnym. Brak jest racjonalnych podstaw, by powódka w sposób świadomy spowodowała, że kalkulacja, która była gotowa nie trafiła do adresatów, nie ma jakichkolwiek podstaw przypuszczać, że celowo „sabotowała” działania W. w tym zakresie.

Z uwagi na powyższe Sąd uznał ten zarzut zarówno za niepotwierdzony, jak i niestanowiący uzasadnionej przesłanki rozwiązania stosunku pracy z powódką.

Dowody odnoszące się do kwestii związanych z gazyfikacją, złożenia wniosków o określenie warunków przyłączenia są w znaczącej części bezsporne, jak i nie różnią się w swoim brzmieniu. Sąd jedynie nie przyjął twierdzeń pozwanego zawartych w pismach procesowych, jak i w zeznaniach W. Gminy, jakoby terminy zakreślone przez (...) Spółkę (...) w styczniu 2015 roku były tak ostro nakreślone i ich niedotrzymanie niweczyło całość działań wcześniej podjętych, jak i możliwość gazyfikacji w przyszłości. Twierdzenia te są sprzeczne przede wszystkim z zeznaniami M. J. (1), który wskazał, że proces gazyfikacji jest długotrwały, daty określone w piśmie nie były terminami o charakterze zawitych, a jedynie nakreślone, by stworzyć jakiś punkt odniesienia, wskazał nadto, że wcześniej żadne terminy składania wniosków nie były podawane. Ponadto w świetle zeznań M. K. (1) nie znajduje potwierdzenia stanowisko pozwanego, jakoby powódka już po podjęciu kwestii złożenia wniosków o przyłącza przez obecnego W. wykazywała się biernością, nie zaangażowała się w żaden sposób w ich złożenie. M. K. (1) wskazał, że styczniu, po skontaktowaniu się M. J. (1) z UG w J. powódka aktywnie uczestniczyła w działaniach związanych ze złożeniem wniosków, kontaktowała się z biurem projektowym.

Natomiast bezspornym jest to, co zostało wskazane w piśmie rozwiązującym umowę o pracę, mianowicie fakt, że powódka nie poinformowała nowo wybranego W. o tym, że rozmowy w sprawie gazyfikacji są prowadzone i sprawa „zawisła” na etapie konieczności poprawienia wniosków.

Należy zatem rozważyć, czy tak określony zarzut jest trafnie skierowany do powódki i czy może stanowić uzasadnienie rozwiązania z powódką umowy o pracę.

Powódka wskazała, iż w sprawie gazyfikacji poprzedni W. osobiście podejmował wiele czynności, bowiem była to część jego programu wyborczego, prowadził ustalenia z spółką gazowniczą, część zlecał M. K., jej polecił dopilnowanie złożenia wniosków przez wymienionego, co zrobiła. Te okoliczności znajdują potwierdzenie w zeznaniach K. O., który zbieżnie przedstawił poziom zaangażowania tych osób.

Dalej powódka podała, że gdy okazało się, że wnioski są niepełne, została znaleziona osoba, która miała pomóc je sporządzić, jednak z uwagi na specyficzny okres, trwające wybory samorządowe, niepewność co do tego, co dalej nastąpi, brak przewidzianych w budżecie środków na tę usługę sprawa nie została załatwiona. Wskazała, że przekazując nowemu W. pilne sprawy do wykonania, kierowała się tym, co jest zapisane, jako zadanie inwestycyjne. Podała też, że jej zdaniem nowy W. wiedział o sprawie gazyfikacji, bowiem K. O. przekazywał ustnie te informacje podczas przekazania urzędu S. A., a nadto sprawa ta była jednym z haseł wyborczych K. O..

Oceniając powyższe wydarzenia w kontekście podstawy do rozwiązania stosunku pracy z powódką, Sąd uznał, że zachowanie powódki nie dostarczyło takich podstaw. W świetle zeznań K. O. i M. K. (1) znalazły potwierdzenie relacje powódki, iż to głównie te dwie osoby były zaangażowane w działania związane z gazyfikacją i to M. K. (1) jako pracownik głównie się tym zajmował. Należy też wskazać na szczególny okres, w jakim wydarzenia się toczyły - okres wyborów, same wnioski o warunki przyłączenia, które jak się okazało, wymagają poprawienia, były składane pomiędzy dwiema turami wyborów samorządowych. W wyniku tych wyborów nastąpiła zmiana na stanowisku W., co niewątpliwie, szczególnie dla pracowników UG, wiązało się z dużymi zmianami. Sama kwestia gazyfikacji była sprawą priorytetową dla poprzedniego W., natomiast nie miała żadnego formalnego poziomu zaangażowania, były to wyłącznie ustne ustalenia pomiędzy K. O. i spółką (...), sfera planów i zamierzeń, nie zaś konkretnych działań, wdrożonego postępowania. Dodatkowo wskazać trzeba, że z zeznań M. J. (1) wynika, że nie był wyznaczany wcześniej, przed styczniem 2015 roku żaden termin na składanie wniosków o warunki przyłączenia, czy inne czynności, ten i to też jako instrukcyjny niż o wiążącym charakterze, został wskazany dopiero w piśmie z dnia 16 stycznia 2015 roku. .

W tych warunkach Sąd uznał, że brak jest podstaw do postawienia powódce zarzutu takiego działania, naruszenia obowiązków pracowniczych, czy zaniechania, które mogłoby skutkować obiektywnie utratą zaufania pracodawcy. Warto też zauważyć, że nie nastąpiły żadne negatywne skutki dla Gminy.

Odnosnie dokumentów – akt sprawy postępowań administracyjnych o wydanie decyzji lokalizacji celu publicznego, jak już wcześniej wskazano, badanie zasadności tego zarzutu w kontekście rozwiązania stosunku pracy może dotyczyć wyłącznie tej kwestii, iż w UG nie znajdowały się kopie tych akt w czasie, gdy S. A. (1) postanowił się z nimi zapoznać i uzupełnić zażalenia na postanowienia o nałożeniu kar. Pozwany uznał, że z tego punktu widzenia należy oceniać działanie pracownika wysyłającego dokumenty do kontroli do uprawnionego organu sprzed roku, a nawet nie samego pracownika, tylko osoby nadzorującej jego pracę. Taki punkt widzenia jest nie do zaakceptowania. Trzeba wskazać, że dotyczyło to spraw zakończonych, w których nie wykonywano żadnych bieżących czynności. Zostały one wysłane nie na etapie sporządzenia zażalenia, lecz do czynności kontrolnych i potem już nie wróciły. Brak było podstaw na tamtym etapie ( a był to początek 2014 roku ) do przewidywania, że po upływie roku i zmianie osoby na stanowisku W., ten postanowi dokonywać dodatkowych czynności w związku ze sprawami i uzna za konieczne skorzystanie z dokumentów. Niewątpliwym jest, że we wszystkich sprawach po wydaniu postanowień zostały sporządzone w terminie zażalenia, zatem, jak wskazują i powódka i M. K. (1), wyłącznie na podstawie tych dokumentów, jakimi dysponowano w UG można było podjąć obronę. Pozwany zarzuca powódce bierność w tej sprawie w styczniu 2015 roku, jednak trudno założyć, na czym miałyby polegać aktywność, jedyna możliwość uzyskania dostępu do akt to wyjazd do W.

celem ich skopiowania, co w oczywisty sposób, natychmiast, na posiedzenie Komisji Rewizyjnej Rady Gminy, na którą było to potrzebne i generalnie bez polecenia pracodawcy było niemożliwe.

Natomiast zasadny jest zarzut naruszenia obowiązków pracowniczych w zakresie nadzoru nad pracą podległych pracowników, powierzonym im sprzętem i kierowania referatem w zakresie dotyczącym określenia zakresów czynności pracowników, jak i skutków niewypełnienia tego obowiązku. Bezsprzeczne jest, że powódka obowiązku opracowania zakresów czynności nie wypełniła. Tłumaczyła, iż w przypadku pracowników gospodarczych nie było takiego zwyczaju. W ocenie Sądu jest to niewiarygodne, jak i powódka nie miała podstaw, by tak przyjmować, skoro wszyscy pracownicy gospodarczy zatrudnieni przed okresem, gdy pełniła ona funkcję kierownika referatu takie zakresy czynności mieli. Oczywistym jest, że pracownik powinien mieć jasno określony zakres zadań, za jakie jest odpowiedzialny, by możliwa było skuteczne egzekwowanie ich przez przełożonych. Tu trzech pracowników takich zadań nie miało określonych. Natomiast w ocenie Sądu, szczególne niedopatrzenie i rażące zaniechanie dotyczy przekazywania zakresu czynności należących wcześniej do J. A. (1). Z dowodów w tej sprawie wynika, że był to pracownik wykonujący zarówno czynności w terenie, czysto gospodarcze, zajmował się oczyszczalnią ścieków, ale również zakupami, opisywaniem faktur, jak i miał pieczę nad narzędziami, z których korzystali pozostali pracownicy gospodarczy. Zadania po nim nie zostały w żaden sposób formalnie przekazane- z zeznań D. J. wynika, że jego powódka poinformowała jedynie, że będzie robił to, co J. A. do tej pory i nie dość, że informacja ta została przekazana jedynie ustnie, to w żaden sposób nie został określony zakres tego, co pracownik miał przejąć. Jak wyjaśnił D. J. zaczął robić to, co widział, że robił J. A.. Dodatkowo zaniechanie w określeniu zakresu czynności odbiło się na kwestii odpowiedzialności materialnej. D. J. nie zostały powierzone żadne składniki majątkowe poza samochodem, a nie ulega wątpliwości, że nad takimi przejął pieczę od J. A.. Z uwagi na zakres zadań różnego typu wykonywanych przez J. A. nie do zaakceptowania jest taka forma rozdziału zadań, nie jest bowiem w żaden sposób możliwe ustalenie, dookreślenie zakresu odpowiedzialności poszczególnych pracowników za wykonywaną przez nich pracę.

Powódka wskazuje, że nie otrzymała żadnego polecenia opracowania zakresów czynności i ten brak był aprobowany. Niewątpliwie, posiadanie zakresów czynności przez pracowników winno być kontrolowane i sprawdzane przez osoby prowadzące akta osobowe, tu J. D.. Nie umniejsza to jednak zakresu odpowiedzialności osoby bezpośrednio zobowiązanej do opracowania takich dokumentów. Regulamin Organizacyjny jasno określa, że to kierownik referatu jest odpowiedzialny za opracowanie zakresu obowiązków pracowników tego referatu. Niewątpliwym jest, że zakres zadań tego referatu, którym kierowała powódka był bardzo szeroki, zapoznanie się z Regulaminem zdaje się wskazywać, że były to zadania najobszerniejsze w zestawieniach z zakresami innych komórek organizacyjnych pozwanego. Jednakże szczególnie to wymaga wyraźnego określenia zadań i obowiązków pracowników w takim dziale. Wskutek braku przekazania mienia innego, niż samochód służbowy, którym wcześniej dysponował J. A., jak wynika z pism D. J., nie jest możliwe ustalenie miejsca położenia i dysponenta konkretnych narzędzi, które były na stanie referatu gospodarki terenowej. Nie sporządzono po odejściu J. A. żadnego zestawienia sprzętu, narzędzi, urządzeń będących w dyspozycji tego pracownika, a przekazanie D. J. odbyło się poprzez udostępnienie mu kluczy do pomieszczenia, w którym winny się one znajdować Powyższe obciąża powódkę, jako kierownika tego referatu i w ocenie Sądu stanowi uzasadnioną przyczynę wypowiedzenia umowy o pracę.

Natomiast w odniesieniu do tej części, Sąd uznał, że niezasadny jest zarzut do powódki, iż ta nie posiadała w referacie żadnych dokumentów dotyczących rozwiązania z J. A. stosunku pracy, czy wyroku dotyczącego tego pracownika. Pozwany w żaden sposób nie uzasadnił, nie wyjaśnił, czemu to powódka miałaby takimi dokumentami dysponować, są to typowo kadrowe dokumenty i winna je posiadać osoba prowadząca kadry.

Największa grupa zarzutów dotyczy spraw związanych z funkcjonowaniem oraz organizacją pracy oczyszczalni.

Analizując dowody Sąd uznał, że niezasadne są zarzuty do powódki dotyczące braku inwentaryzacji wyposażenia (urządzenia, narzędzia, sprzęt BHP) i braku naprawy niesprawnych urządzeń oczyszczalni przez wiele miesięcy.

Odnosnie inwentaryzacji, powódka słusznie wskazała, że za przeprowadzenie inwentaryzacji mienia jest odpowiedzialna osoba zarządzająca jednostką, a zatem w przypadku Gminy - W.. W odniesieniu do tej sprawy,



bezsportnym jest, że były zarządzane i przeprowadzane terminowo inwentaryzacje obejmujące majątek Gminy, w tym także oczyszczalni. Była ona jedynie ujmowana w inwentaryzacji całościowo, nie zaś z podziałem na poszczególne składniki majątkowe, czy elementy jej wyposażenia.

Oczekiwanie, by możliwym było ustalenie losu poszczególnych elementów wchodzących w skład oczyszczalni zrodziło się po powołaniu Komisji ds Oczyszczalni, a to wobec wejścia w jej skład osoby - W. R., który miał wiedzę, jakie składniki były tam w przeszłości. Teoretycznie, być może celowym było robienie takiego spisu, jednakże trudno zarzut w tej sprawie kierować do powódki. Oczyszczalnia funkcjonowała od 20 lat, powódka kierowała referatem 4 lata. Obecny stan oczyszczalni, czy sposób inwentaryzowania, spisywania jej wyposażenia, był konsekwencją sposobu przyjętego przed laty. Jeśli przy stanie początkowym nie spisano poszczególnych elementów, nie było możliwe nadrobienie tego po 20 latach, jak tego oczekiwali obecnie radni.

Podobnie, trzeba podkreślić, że niewątpliwym i bezspornym jest, że stan techniczny oczyszczalni był zły, a urządzenia wchodzące do ciągu technologicznego zużyte. Jednak nietrafny jest zarzut, jakoby powódka nie reagowała na niesprawność urządzeń. Wydaje się, że ta uwaga dotyczy niesprawnej sondy tlenowej.

Tu trzeba generalnie nadmienić, że z zeznań D. W. wynika, że powódka nie o wszystkich awariach była informowana, częścią z nich J. A. (1) naprawiał własnymi siłami i wtedy nie zawiadamiał M. M. (1).

Z zeznań tych, ale także zeznań samego W. Gminy wynika także, że gdy występowała awaria wymagająca czy to zakupu części, czy zlecenia naprawy firmie zewnętrznej powódka niezwłocznie się tym zajmowała- został zakupiony silnik do pompy, a w przypadku awarii dmuchaw niezwłocznie wezwano firmę celem ich naprawienia.

W przypadku natomiast sondy, D. W. podał, że początkowo w ogóle niesprawność tego urządzenia nie była zgłaszana powódce, nie sposób zatem oczekiwać, iż podejmie ona działania w celu naprawy. Natomiast jak wyjaśniła, dowiedziała się o tym pod koniec roku, w tym też czasie złożyła wniosek do budżetu o zapewnienie środków na gruntowny remont oczyszczalni, albo budowę nowej i oczekując na decyzję w tej sprawie nie podejmowała kroków w celu wymiany samej sondy. Postawa taka jest logiczna, zakup nowej sondy to był wydatek rzędu kilkunastu tysięcy złotych i przed podjęciem decyzji o jego dokonaniu celowym było ustalenie, jakie będą działania Gminy na przyszłość związane z oczyszczalnią.

W odniesieniu do przeglądów i serwisów okresowych oczyszczalni, trzeba wskazać, że istotnie te przeglądy, na których dokonywanie wskazała w ramach umowy Gminy powódka są to przeglądy wymagane prawem budowlanym, nie zaś przeglądy i serwisy samych urządzeń wchodzących w skład ciągu technologicznego.

Co do tych ostatnich, to z zeznań D. W., a także wyjaśnień składanych Komisji ds. oczyszczalni wynika, iż jego praca polegała jedynie na uruchamianiu urządzeń, odbiorze ścieków, bieżącej wzrokowo słuchowej kontroli pracy urządzeń, taką też przeprowadzał J. A. (1), w czasie, gdy jeszcze pracował, a więc przeglądy nie były dokonywane.

Z załączonej do akt sprawy instrukcji wynika natomiast, że powinny być dokonywane 3 rodzaje przeglądów, poza codziennym bieżącym, także okresowe- półroczne i 1-5 letnie.

I tu trzeba wskazać, że z tego wynika kolejne uchybienie w pracy zarzucane powódce, mianowicie brak instrukcji pracy oczyszczalni, jak i jej urządzeń oraz brak przeszkolenia pracowników.

Spór dotyczy, czy złożony dokument zatytułowany Instrukcja obsługi faktycznie jest taką instrukcją, czy pozwoleniem wodnoprawnym, jak to miał wskazać inspektor (...) pozwanemu. Niewątpliwym jest, że dokument ten nie zawiera szczegółowego opisu, jak należy obsługiwać poszczególne elementy ciągu technologicznego, tym niemniej opisuje je, opisuje obowiązki obsługi oczyszczalni, pracowników. Sąd nie ma możliwości rozstrzygnięcia powyższego w ramach tego postępowania. Z jego punktu widzenia, najistotniejsze jest, że ten dokument w ogóle nie był w dyspozycji pracowników zatrudnionych na oczyszczalni, nie posiadali oni też żadnego innego, który wskazywałby jak te czynności

miały być wykonane. Osoba aktualnie obsługująca oczyszczalnię nie posiadała też żadnego szkolenia w tym zakresie, jedynie pouczenie od innego pracownika, jak ten proces obsługi oczyszczalni winien przebiegać.

Sytuacja taka jest niedopuszczalna. Pracownik zatrudniony przy obsłudze urządzeń musi mieć specjalistyczne przeszkolenie w tym zakresie, jak również zgodnie z przepisami BHP na stanowisku pracy winna się znajdować instrukcja obsługi urządzenia.

Argumentacja powódki, iż pracownicy nie zgłaszali potrzeby szkoleń nie jest trafna. To pracodawca winien ustalić i doprowadzić do tego, by osoby obsługujące urządzenia miały do tego odpowiednie umiejętności, a stanowiska pracy były wyposażone w odpowiednie dokumenty.

Sąd uznaje za bezsporne, iż powódka obejmowała swoje stanowisko w dość specyficznych i trudnych okolicznościach, z uwagi na nagłe odejście jej poprzednika, obowiązki nie były jej przekazane, nie była w nie wprowadzona, a musiała niewątpliwie sama się w nie wdobyć. Tym niemniej od tego okresu upłynęły 4 lata, zatem był to okres wystarczający, by ustalić, jakie niedociągnięcia istnieją w podległym jej referacie i podjąć działania w celu ich usunięcia. Niewątpliwie oczyszczalnia ścieków, jej działanie była istotnym elementem tych obowiązków.

Odnosnie nałożonych na Gminę przez Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska w O. kar pieniężnych, to okoliczność ta jest bezsporna, bezspornym jest, że nie została wykonana stosowna liczba badań w dwóch kolejnych latach, wynika to z protokołu kontroli dokonanej w 2014 roku. Powódka nie negowała zaistnienia tego uchybienia, nie wskazywała na żadne okoliczności usprawiedliwiające niewykonanie tych badań, jedynie wskazała, że podjęła działania, które to mogą doprowadzić do umorzenia nałożonych kar.

Tu trzeba wskazać, że jakkolwiek zasługuje na docenienie fakt, że powódka takie działania podjęła, to pracodawca ma prawo oczekiwać od pracownika, szczególnie zatrudnionego na stanowisku kierowniczym, iż ten będzie nadzorował pracę podległych pracowników w sposób nieprowadzący do zagrożenia ukarania wysokimi karami, tu łączna suma przekracza 100000 złotych, zatem jest istotna.

Wszystkie powyższe okoliczności świadczą o tym, że powództwo jest niezasadne i winno być oddalone.

Trzeba, wobec dokonanej różnej oceny wszystkich przesłanek wypowiedzenia stosunku pracy powódce, wskazać, że niewątpliwym w świetle orzecznictwa jest, że w przypadku podania pracownikowi wielu przesłanek powodujących w ocenie pracodawcy konieczność rozwiązania stosunku pracy, wystarczającym jest do uznania prawidłowości wypowiedzenia, by chociaż część, czy nawet jedna z nich, była i prawdziwa i stanowiła uzasadnioną podstawę do rozwiązania stosunku pracy w zastosowanym przez pracodawcę trybie. Jak wskazała przeprowadzona wyżej analiza, Sąd uznał część motywacji pracodawcy za uzasadnioną przyczynę rozwiązania stosunku pracy.

Orzecznictwo nie pozostawia żadnych wątpliwości, że utrata zaufania do pracownika może stanowić przyczynę uzasadniającą wypowiedzenie umowy o pracę, jeżeli znajduje oparcie w przesłankach natury obiektywnej oraz racjonalnej, wynika z obiektywnie nagannego postępowania pracownika i nie jest wynikiem arbitralnych ocen lub subiektywnych uprzedzeń. Wynika z tego, że nie tyle istotna jest sama utrata zaufania pracodawcy do pracownika, co przyczyny, które ją spowodowały. Wskazanie w piśmie wypowiedzającym umowę o pracę utraty zaufania pracodawcy jako jego przyczyny tylko wtedy spełnia wymagania art. 30§4 k.p., jeżeli równocześnie podaje się okoliczności, które spowodowały tę utratę zaufania lub okoliczności te są wcześniej pracownikowi znane. Tu te przesłanki zostały spełnione. Jakkolwiek w relacji W. Gminy dotyczącej niektórych wydarzeń widoczne są „uprzedzenia” polegające na tym, że przypisuje on stosunkowo drobnym zachowaniom znaczącą wagę wiążąc je z innymi okolicznościami, czy przypisując powódce dodatkową motywację ( np. jak w przypadku braku dokumentów dotyczących nałożonych kar ), to jednak w zakresie, w jakim Sąd uznał za zasadne, zarzuty pracodawcy są obiektywnie zrozumiałe, a jego oczekiwania wobec powódki zajmującej stanowisko kierownicze niewygórowane i uzasadnione.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego prezentowany jest słuszny pogląd, że wypowiedzenie umowy o pracę jest uzasadnione, jeżeli pracownik na stanowisku samodzielnym, chociażby nieumyślnie lub nawet bez winy, a tylko z

powodu nieudolności, nie osiąga odpowiednich wyników pracy (wyrok SN z 2 października 1996 r., I PRN 69/96, OSNP 1997/10/163). W ocenie Sądu Najwyższego pracodawca może zasadnie wypowiedzieć umowę o pracę w ramach realizacji zasady doboru pracowników w sposób zapewniający najlepsze wykonywanie realizowanych zadań, jeżeli może przewidywać, że zatrudnienie nowych pracowników pozwoli na osiągnięcie lepszych rezultatów pracy (wyrok SN z 2 września 1998 r., I PKN 271/98, OSNP 1999/18/577).

Te przesłanki w niniejszej sprawie zostały spełnione, wobec czego Sąd uznał dokonane wypowiedzenie za prawidłowe i uzasadnione, jedynie poza kwestią zastosowanego terminu wypowiedzenia co zostało omówione na wstępie. Mając to na uwadze uwzględniono powództwo jedynie w zakresie ustalenia daty rozwiązania umowy o pracę, w pozostałym oddalając je.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98§1 kpc, przy określaniu wynagrodzenia za czynności radcy prawnego Sąd miał na uwadze brzmienie treści § 11 ust. 1 pkt. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.